

Armia USA przejęła siłą serwery CIA z Niemiec

1 grudnia 2020

Pojawiły się informacje, jakoby specjalny oddział wywiadu elektronicznego amerykańskiej armii miał przejąć serwery, które mogą ujawnić prawdę o skali oszustw w czasie tegorocznych wyborów prezydenckich.

<https://www.youtube.com/watch?v=NYnflr8mXXs>

Serwery „Dominion” – systemu zliczania głosów wyborczych – znajdowały się we Frankfurcie. Z informacji generałów i prawników wspierających Donalda Trumpa wynika, że armia USA poniosła w walkach o ich zdobycie straty. Mówi się nawet o kilku ofiarach śmiertelnych wśród żołnierzy.

Jest to tym bardziej niepokojące, że był to ośrodek CIA. Może to oznaczać, że CIA walczyła z armią Stanów Zjednoczonych! Jeśli faktycznie tak jest, mamy czytelny dowód na to, że zakulisowo toczy się bitwa z tzw. „deep state” („głębokiego państwa”).



Donald Trump oświadczył ostatnio w telewizji Fox News, że sądy nie chcą przyjmować jego pozwów wyborczych mimo setek świadków, którzy pod przysięgą zeznali, że doszło do fałszerstw, a Joe Biden został wybrany nielegalnie. Prawdopodobnie Departament Sprawiedliwości, FBI oraz CIA działają przeciwko Trumpowi.

Tymczasem niektórzy generałowie uważają, że Trump musi pozostać na stanowisku prezydenta dopóki nie zostanie w pełni wyjaśniona legalność wyborów. Tak samo jak Trump musi udowodnić oszustwa wyborcze, tak samo Biden powinien udowodnić, że do nich nie doszło. Weryfikacja danych z

zajętych serwerów Dominion może być decydującym krokiem prowadzącym do ujawnienia tego, jak naprawdę wyglądały tegoroczne wybory w Stanach Zjednoczonych.

Coraz więcej wskazuje na to, że mamy do czynienia z bezprecedensowym zamachem stanu w USA.

Autorstwo: Marcin Kozera

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)